

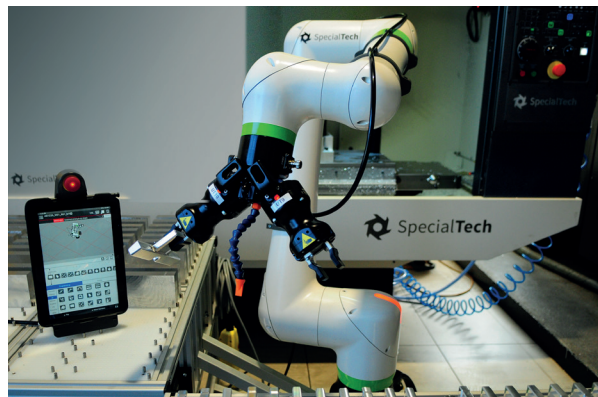
# LIDER OBRÓBKI CNC STAWIA NA ROBOTY

Robotyzacja, automatyzacja, cyfryzacja to nieuniknione procesy, a Polska musi nadążać za europejskimi i światowymi trendami – mówi Piotr Wąsik, właściciel krakowskiej firmy SpecialTech.

**W** 2002 r. w Krakowie powstał zakład SpecialTech, którego podstawą działalności jest obróbka w technologii CNC – a dokładnie cięcie laserowe, gięcie, frezowanie i toczenie. Przy użyciu urządzeń sterowanych numerycznie produkowane są tam części i elementy dla tych gałęzi przemysłu, w których najbardziej liczy się precyzja wykonania. Do klientów firmy należą przedstawiciele branży automotive, lotniczej, medycznej, zbrojeniowej, budowlanej, spożywczej i reklamowej. SpecialTech realizuje zarówno wielkoseryjne, jak i pojedyncze zamówienia, przy zachowaniu najwyższej jakości wykonania. Posiada własne biuro planowania i konstrukcji, które korzysta ze specjalistycznego oprogramowania CAD/CAM wspomagającego procesy produkcyjne.

O sukcesie małopolskiej firmy decyduje m.in. robotyzacja. To obecnie popularny trend w sektorze produkcji, który jak wiele innych boryka się z problemami kadrowymi. – Pogłębiający się rynek pracownika spowodował, że producenci coraz chętniej decydują się na robotyzację. Jest to duże ułatwienie i usprawnienie procesów – mówi Piotr Wąsik, Automatyzacja – dodaje – pozwala na pracę 24 godziny na dobę, nawet w weekendy i święta, przez co czas realizacji zleceń znacznie się skraca. Kolejna korzyść polega na tym, że roboty eliminują błąd ludzki i raz zaprogramowane wykonują powtarzalne czynności w szybkim tempie i z nieporównywalnie większą dokładnością niż przy pracy manualnej.

– Automatyzujemy również własne procesy produkcyjne. Wdrażanie robotów wspomagających jest nieuniknione. Bez nich trudno byłoby sprostać wymaganiom zleceniodawców, którym zależy głównie na czasie. Terminowość i precyzja wykonania to nasz priorytet. Właśnie to sprawia, że wielu klientów wybiera akurat nasze usługi – wskazuje Piotr Wąsik.



Automatyzacja robi różnicę – dla przedsiębiorcy z Krakowa to oczywistość. Wydajność pracy, jakość, szybkość, powtarzalność, precyzja, ergonomia, oszczędność energii to najważniejsze jego zdaniem korzyści płynące z wdrożeń spod znaku przemysłu 4.0. Nowoczesny i zaawansowany technologicznie park maszynowy wyposażony w sondy pomiarowe nie wystarczy. Dopiero integracja urządzeń i oprogramowania z ludzką inteligencją, wiedzą i doświadczeniem przynosi wymierne efekty. Fachowcy ze SpecialTech mogą więc być spokojni o swoje miejsca pracy – dotyczy to nie tylko specjalistów od obsługi klientów, marketingu czy programowania, ale też osób z produkcji. – Dlaczego nie jest możliwe zastąpienie wykwalifikowanej kadry robotami? Choćby dlatego, że przy każdym przebrojeniu lub nowym projekcie trzeba je zaprogramować, a to wcale nie jest takie proste. Do tego konieczny jest człowiek – tłumaczy szef krakowskiej firmy.

**Zgrany zespół ambitnych ludzi, na których można polegać w każdej trudnej sytuacji to klucz do sukcesu i rozwoju firmy.**

Piotr Wąsik,  
właściciel firmy SpecialTech



SpecialTech stawia na ciągły rozwój pracowników, gdyż to oni – jak zapewnia prezes – stanowią filar i fundament firmy. Wszystkie certyfikaty, w tym **ISO 9001:2015**, potwierdzające rzetelność i wiarygodność przedsiębiorstwa są według niego zasługą zatrudnionych w nim ludzi. – Przez 20 lat obecności na rynku udało mi się zebrać wspaniałą kadrę ambitnych i pracowitych ludzi tworzących wspaniałą i zgraną zespół. Bez nich nie osiągnąłbym sukcesu, mimo że posiadamy najnowocześniejszy park maszynowy wiodących producentów – podkreśla Piotr Wąsik.

Plany SpecialTech na najbliższą przyszłość? Automatyzacja większości stanowisk, pomijając maszyny do prototypów i małych serii. □

 **SpecialTech**

specialtech.pl